



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Uwagi o aktywności młodego pokolenia w dobie przemian społeczno-gospodarczych kraju

**Author:** Elżbieta Górnikowska-Zwolak

**Citation style:** Górnikowska-Zwolak Elżbieta. (1989). Uwagi o aktywności młodego pokolenia w dobie przemian społeczno-gospodarczych kraju. W: A. Radziewicz-Winnicki (red.), "Nauczyciel w procesie przemian" (S. 127-140). Katowice : Uniwersytet Śląski



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

# *Uwagi o aktywności młodego pokolenia w dobie przemian społeczno-gospodarczych kraju*

---

*Elżbieta Górnikowska-Zwolak*

Obecny stan reformy gospodarczej wymaga większej niż dotychczas aktywności gospodarczej młodych ludzi. W tym zakresie oczekiwane są postawy analogiczne do postaw wobec pracy bądź świadczonych usług, reprezentowane przez młodzież w państwach wysoko uprzemysłowionych. Zarówno nauczyciele, jak i przedstawiciele młodego pokolenia w krajach zachodniej Europy, a także w Stanach Zjednoczonych, są świadomi, że aby osiągnąć założone sobie cele (na przykład dobrobyt materialny), muszą być aktywni, konkurencyjni, innowacyjni. Często muszą rzucić wyzwanie zastanym metodom i warunkom pracy. Trudno przetłumaczalne na język polski angielskie określenia: *challenge*, *challenging* (wyzywać, współzawodniczyć, prowokować) oddają istotę poruszanego problemu, a *de facto* określają te cechy, które winny charakteryzować jednostkę gospodarującą w procesie pracy. Czy większość reprezentantów polskiej młodzieży potrafi sprostać oczekiwaniom wychowawców? Czy w obecnym systemie gospodarczym, w toku dokonujących się przemian na kolejnym etapie reformy dostrzega ona pomyslnie szanse rozwoju zawodowego, tj. możliwość zaspokojenia aspiracji i oczekiwań sytuacji korzystnych z punktu widzenia jednostkowego, własnego interesu?

W artykule spróbuję odpowiedzieć na postawione pytania, a także scharakteryzować współczesną młodzież: jej postawy, system wartości i orientacje życiowe. Interesuje mnie przede wszystkim aktywność młodych ludzi w tworzeniu własnych perspektyw rozwoju, w procesie samorealizacji. W rozważaniach pojawiają takie pojęcia, jak: młodzież, mło-

de pokolenie oraz aktywność i aktywizacja. Ich uściślenie wydaje się niezbędne do prowadzenia dalszych analiz. W większości podejmowanych przez pedagogów, psychologów i socjologów prób precyzyjnego pojęcia „młodzież” najczęściej bierze się pod uwagę biologiczny rozwój człowieka. W najbardziej ogólnym ujęciu za młodzież uważa się ludzi do 21 lat<sup>1</sup>. Określanie młodzieży czy młodości tylko pod względem biologicznym jest jednostronne. Na przykład E. Fischer uznaje, że młodzież to kategoria biologiczna, a młode pokolenie — społeczna<sup>2</sup>. Dotychczasowe studia nad młodzieżą ujawniają, iż w badaniach empirycznych pojęciem tym określano grupę wyodrębnioną na podstawie przyjętych przez badaczy kryteriów biologiczno-społecznych, a więc zarówno tzw. młodsze roczniki wieku produkcyjnego (16—19 lat), jak i kategorię ludzi wydzieloną na podstawie statusu jednostki jako osoby uczącej się w trybie stacjonarnym; uczeń, student (do 25 lat), a także respondentów, którzy ukończyli już 30 lat<sup>3</sup>.

Nie wdając się w dalszą szczegółową analizę różnych definicji pojęcia „młodzież”<sup>4</sup>, najogólniej można stwierdzić, że okres młodzieńczy należy określić jako czas, w którym dojrzewa się nie tylko pod względem fizycznym, ale także pod względem społecznym. Zakłada się, iż w omawianym okresie poszczególne jednostki — zgodnie z teorią faz rozwoju moralnego — zdobyły już względnie bogaty zasób społecznej wiedzy i doświadczenia w zakresie zbiorowego współżycia ludzi. Moralność staje się już w pełni świadoma i refleksyjna<sup>5</sup>. Terminy „młodzież” i „młode pokolenie” będą stosowane przeze mnie zamiennie.

Spore problemy napotykamy również, podejmując próbę jednoznacznego sprecyzowania pojęć „aktywność” i „aktywizacja”. Według *Słownika języka polskiego* — aktywność jest „działalnością, zdolnością albo skłonnością” do działania, „energiją”. Natomiast aktywizacja oznacza „wzmaganie albo wzmaganie się aktywności” względnie: „czynić aktywnym, pobudzać, ożywiać”<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> J. Bohucki: *Źródła postaw moralnych współczesnej młodzieży*. W: „Prace Pedagogiczne”. Red. A. Molak. T. 1. Katowice 1972, s. 7.

<sup>2</sup> E. Fischer: *Młode pokolenie Zachodu*. Warszawa 1965, s. 29.

<sup>3</sup> Por. A. Kostecka: *Socjologiczne badania nad robotnikami*. W: *Młodzi robotnicy. Kwalifikacje, postawy, aspiracje*. Red. W. Wesołowski. Warszawa 1975, s. 30; por. S. Kosiński: *Polskie badania socjologiczne nad zasadniczą szkołą zawodową*. „Studia Socjologiczne” 1977, nr 3, s. 368; por. także badania prezentowane w tym artykule.

<sup>4</sup> Zob. A. Radziejewicz-Winnicki: *Identyfikacja z zawodem, grupą roboczą i zakładem pracy (Studium pedagogiczno-społeczne)*. Katowice 1979.

<sup>5</sup> H. Muszyński: *Kształtowanie się i rozwój moralnej sylwetki człowieka oraz ich determinanty*. W: *Pedagogika. Podręcznik dla kandydatów na nauczycieli*. Red. B. Suchodolski. Warszawa 1973, s. 445.

<sup>6</sup> *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Warszawa 1978, s. 26, 27.

Psychologia jednoznacznie traktuje aktywność ludzką jako działanie uwarunkowane osobowościowymi czynnikami indywidualnymi<sup>7</sup>. Z kolei W. Okoń<sup>8</sup> definiuje aktywność w dwojaki sposób: w biologii — jako ogół czynności organizmu mających na celu zaspokojenie jego potrzeb życiowych, w psychologii — jako właściwość indywidualną jednostki, polegającą na większej niż u innych częstotliwości i intensywności jakiegoś rodzaju działań. Szczególną cechą aktywności ludzkiej jest udział w zmienianiu otoczenia przyrodniczego i społeczno-kulturowego, stosownie do ludzkich potrzeb, celów i ideałów. Autor ten wyróżnia aktywność społeczną, intelektualną, amatorską. Aktywizację określa tylko w znaczeniu „aktywizowanie uczniów”<sup>9</sup> — jako „ogół poczynań nauczycieli i uczniów zapewniających uczniom odgrywanie czynnej roli w realizacji zadań nauczania i wychowania [...]. Może się ona przejawiać w szkole w dziedzinie poznawczej, wytwórczej, w działalności społecznej i kulturalno-artystycznej młodzieży.” Ten typ definicji, zdecydowanie ograniczony w swoim zakresie (zawężony do środowiska szkoły), wydaje się dalece niewystarczający, nie tylko z punktu widzenia potrzeb tego artykułu, ale dla pedagoga w ogóle.

Analiza literatury przedmiotu nieuchronnie nasuwa spostrzeżenie dotyczące ogromnej różnorodności definicji, które bywają formułowane przez prowadzących badania empiryczne na ich własny użytek. Warto przy tym zauważyć, iż większość propozycji, z jakimi mamy do czynienia, zawiera pewne ograniczenia zakresu aktywności, na przykład aktywność społeczna, społeczno-zawodowa, społeczno-polityczna. Pojawia się również rozróżnienie między aktywnością społeczną a zaangażowaniem społecznym<sup>10</sup>. „Aktywność” bywa odnoszona do behawioralnego komponentu postawy, z kolei pojęcie „zaangażowanie społeczne” — do wewnętrznego aspektu postawy, poglądów, wyznawanej ideologii i ocen.

W przytaczanych przeze mnie badaniach oraz prezentowanych przemyśleniach i propozycjach największe znaczenie ma nie tyle bezwzględna ścisłość terminologiczna, ile raczej ukazanie pewnych ogólnych tendencji i postaw młodzieży. Wydaje się, że ze względu na tak sformułowany cel najbardziej zasadna byłaby definicja obejmująca szeroki zakres zjawisk. Proponuję, aby przez aktywność młodzieży rozumieć deklarację działania lub samo działanie o charakterze fizycznym bądź in-

<sup>7</sup> L. Zbiegień-Maciąg: *Aktywność społeczna w zastosowaniu do badań empirycznych: propozycje definicyjne*. „Studia Socjologiczne” 1979, nr 4, s. 69.

<sup>8</sup> W. Okoń: *Słownik pedagogiczny*. Warszawa 1981, s. 17.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> A. Szmajke: *Zaangażowanie społeczne a aktywność społeczna*. W: *Poznawcze regulatory funkcjonowania społecznego*. Red. J. Jarymowicz, Z. Smoleńska. Wrocław 1983.

telektualnym (idee, pomysły, inicjatywy), zmierzające do zmiany otoczenia przyrodniczego i społeczno-kulturowego, stosownie do potrzeb, celów i ideałów podmiotu (młodzieży). Problematyka owych potrzeb, dążeń życiowych oraz ideałów będzie przewijać się w moich refleksjach na równi z samym zagadnieniem aktywności. Aktywizacja będzie tu oznaczać ogół poczynań pedagogów i samej młodzieży, zapewniających młodym ludziom odgrywanie czynnej roli w realizacji stojących przed nimi zadań.

Charakterystykę młodzieży przeprowadzę na podstawie wyników badań prowadzonych w latach osiemdziesiątych przez Instytut Badań Problemów Młodzieży. Jednocześnie pragnę zasygnalizować inne badania, prowadzone pod kierunkiem Stefana Nowaka w latach siedemdziesiątych<sup>11</sup>. Porównanie młodzieży dorastającej w zasadniczo różnej sytuacji gospodarczej kraju może okazać się interesujące. Przedmiotem zainteresowania badaczy były dążenia życiowe, ideał własnego życia oraz pragnienia związane z przyszłością uczniów czwartych klas liceów i techników w Warszawie oraz Kielcach. Młodzież miała możliwość przedstawienia nawet takiego ideału, takiej wizji przyszłości, które w ich odczuciu są niemożliwe do zrealizowania. Okazało się jednak, iż zdecydowana większość respondentów określa swoje przyszłe życie w kategoriach realnych możliwości. Zdecydowana większość (80% odpowiadających) wymieniła „odwzajemnioną miłość i szczęśliwe życie rodzinne”, a na drugim miejscu „życie w grupie lubianych i lubiących przyjaciół”. Jest to więc wyraźna tendencja do zamykania się w gronie rodzinnym i przyjacielskim i tam szukania zaspokojenia potrzeb osobistych. Na dalszych, kolejnych miejscach lokują się: „ciekawa praca, dająca satysfakcję”, „zdobycie przyzwoitej pozycji zawodowej” oraz „prowadzenie spokojnego życia”. Interesujące i szczególnie wymowne — zwłaszcza dla nauczycieli — jest ostatnie miejsce w hierarchii wyborów celów życiowych, gdzie znalazły się trzy rodzaje dążeń: „realizacja ważnych ideałów moralnych”, „zdobycie stanowiska kierowniczego w dziedzinie zawodowej i możliwość podejmowania decyzji na większą skalę” oraz „osiągnięcie pozycji w dziedzinie politycznej oraz wpływu na kształtowanie spraw społecznych i politycznych”<sup>12</sup>.

Badania nad młodzieżą akademicką przeprowadzone przez Ośrodek Badań Społecznych Rady Naczelnej ZSP w latach 1984 i 1985 wskazują zbieżność celów życiowych młodzieży studenckiej z przedstawionymi celami młodzieży szkolnej. Mimo znacznej różnicy w czasie prowadzonych

<sup>11</sup> Badania zrealizowane przez Zakład Metodologii Badań Socjologicznych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W 1972 roku objęły one uczniów klas czwartych kieleckich liceów (555 osób) i techników (282 osoby), a w 1973 roku — uczniów warszawskich liceów (721 osób) i techników (507 osób).

<sup>12</sup> S. Nowak: *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowych (podsumowanie)*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2, s. 181—182.

badan: pierwsze — w latach 1972, 1973, 1974, drugie — w 1984, 1985<sup>13</sup>, studenci (pierwszego roku) określając swoje cele życiowe, na pierwszym miejscu wymieniają zapewnienie sobie udanego życia rodzinnego oraz usamodzielnienie się w życiu<sup>14</sup>. Nie znajdują natomiast odzwierciedlenia deklarowane przez tę grupę wcześniej motywy podjęcia studiów — pragnienie rozwoju zainteresowań i zdobywanie wiedzy z danej dziedziny. Co więcej, różnorodne rozczarowania studentów, które niesie z sobą okres studiów, prowadzą w rezultacie do małej aktywności społecznej, kulturalnej, sportowej, a nawet naukowej. Dominuje model ucieczki w sferę prywatności i indywidualnej konsumpcji, w tworzenie małych grup towarzyskich bądź rodzinnych<sup>15</sup>. Jest to tendencja, którą nauczyciele akademicy postrzegają na co dzień i która stale się utrzymuje.

Badaniem celów życiowych młodzieży zajęła się również Joanna Kowalczevska, która rozpatruje orientacje moralne i dążenia życiowe młodzieży w wieku 20—30 lat. Badania (na razie pilotażowe) zostały przeprowadzone pod koniec 1985 roku w Warszawie, w środowisku osób z wykształceniem średnim oraz wyższym<sup>16</sup>. Dla większości badanych podstawowe dążenia życiowe zgodne były ze schematem: „udane życie rodzinne, dobra, interesująca praca, dom, dzieci”. Końcowym przykładem takiego nastawienia życiowego była wypowiedź jednego z badanych (mężczyzna, lat 27, wyższe wykształcenie), który stwierdził, iż nie pragnie niczego innego, jak: „w spokoju i dobrym zdrowiu doczekać się wnuków”. Schemat ten był szczególnie typowy dla robotników. Osoby z wyższym wykształceniem uzupełniały go dążeniem do samorozwoju, pogłębiania wiedzy, zainteresowań. Dla zdecydowanej większości osób praca była bardzo ważną sferą realizacji dążeń życiowych. Charakterystyczne jednak — i to wydaje się szczególnie ważne dla nauczycieli — że tylko dwie osoby były nastawione na sukces, karierę: jedna z nich w sferze zawodowej, a druga w sferze działalności politycznej. Dążenie do bogacenia się przypisywane było często innym, otoczeniu. Tylko nieliczne osoby swe aktualne dążenia i plany życiowe wiązały z dostatkim materialnym jako głównym celem<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Opieram się tu na podsumowaniu badań dokonany przez Jana Garlickiego. Idem: *Środowisko studenckie — problemy, postawy, przemiany*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2.

<sup>14</sup> J. Garlicki, K. Dziurzyński, B. Rolka: *Oczekiwania nowo przyjętych studentów*. Warszawa 1985, s. 51; J. Garlicki: *Kultura polityczna młodzieży studenckiej*. W: *Materiały sesji naukowej Ośrodka Badań Społecznych ZSP*. Cz. 1. Warszawa 1986, s. 44. Podaję za: J. Garlicki: *Środowisko studenckie...* s. 45.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>16</sup> Wyniki badań zostały zaprezentowane w artykule: J. Kowalczevska: *Orientacje moralne a dążenia życiowe*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 126.

Podobne okazały się wyniki badań dotyczące aktywności społecznej, zrelacjonowane przez Hannę Andrzejczyk, a dotyczące młodzieży w wieku 15—35 lat (populacja 2007 osób)<sup>18</sup>. Ze wzorem osobowym człowieka nie należącego do organizacji, dla którego ważniejsze jest życie prywatne, własne zainteresowania i sprawy utożsamiało się 43% osób. Największe znaczenie ma dla badanych czynny udział w życiu rodzinnym, towarzyskim i religijnym<sup>19</sup>.

Aby zamknąć ten przegląd najnowszych badań nad młodzieżą, które mają ogromne znaczenie dla pracy wychowawczej prowadzonej przez nauczycieli, wypada wspomnieć jeszcze o badaniach nad przygotowaniem młodzieży szkolnej do działalności społeczno-politycznej, przeprowadzonych wśród 1270 uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych<sup>20</sup>. Jednym z wyznaczników wartości, które ceni młodzież, są kierunki jej dążeń i aspiracji, przybierające postać celów życiowych. Głównym celem badanej młodzieży jest założenie rodziny (39%), praca w zawodzie zgodnym z zainteresowaniami (29%) oraz zdobycie wyższego wykształcenia i kwalifikacji (12%). Istotną informację dla nauczycieli o tym, co młodzież ceni najbardziej, stanowi także sposób spędzania czasu wolnego, kiedy jednostka ma możliwość realizacji autonomicznych, niestereotypowych zamiłowań czy aspiracji, wynikających przede wszystkim z preferowanego systemu wartości. Wyniki badań dotyczące omawianej kwestii wskazują na zunifikowany charakter aktywności w czasie wolnym. Potrzeby czy zamiłowania realizowane przez młodzież w czasie wolnym nie są zasadniczo zróżnicowane — bez względu na wielkość środowiska, pochodzenie społeczne itp. Zaskakuje ubogość sposobów spędzania czasu wolnego przez młodzież oraz brak w nim, w szerszym zakresie, form aktywności, które odpowiadają wartościom najbardziej cenionym przez badanych. Prawie nie występuje w czasie wolnym działalność społeczna młodzieży — jest ona najmniej ceniona przez uczniów<sup>21</sup>.

Podsumowując przedstawione dotychczas dane, można by powtórzyć opinię Stefana Nowaka — którą wyraził w odniesieniu do młodzieży lat siedemdziesiątych i która nie straciła na swej aktualności — że współczesna młodzież „to pokolenie średnich lotów w dziedzinie marzeń życiowych”. W większości nie uwidoczniają się szczególnie oryginalne oczekiwania. W skali masowej dominuje wzór „małej stabilizacji”<sup>22</sup>. Obcy wydaje się wzór menadżera — człowieka rzutkiego, operatywnego, in-

<sup>18</sup> H. Andrzejczyk: *Aktywność społeczna — charakterystyka zjawiska*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>20</sup> D. Kocięcka, M. Palimaka: *Przygotowanie młodzieży szkolnej do działalności społeczno-politycznej*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 148—150.

<sup>22</sup> S. Nowak: *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowych...*, s. 182.

nowacyjnego. Wzór ten, na Zachodzie bardzo popularny i stanowiący jeden z bodźców rozwoju, u nas — w świetle badań — nie jest przedmiotem aspiracji młodzieży. Młodzi robotnicy nie dążą niemal w ogóle do awansu po szczeblach drabiny kierowniczej. Chcą awansować finansowo i niemal wyłącznie zawodowo, czyli występuje tzw. mobilność pozioma. Współczesny nauczyciel powinien wiedzieć, że większość reprezentantów młodego pokolenia odrzuca również pojęcie kariery jako przedmiotu aspiracji zawodowych i życiowych. Nie jest to zjawisko pozytywne, jeśli bowiem przyjmujemy, że „kariery należałoby definiować jako proces pracy i uczenia się [...] kariera jest tworzona przez wiele zadań, zawodów, etapów i poziomów w ciągu życia”<sup>23</sup> bądź inne określenie: „kariera jest rozwojem przez osobę struktury poznawczej, pozwalającej na angażowanie się do pracy z poczuciem spełnienia swych potrzeb”<sup>24</sup>, to widoczne staje się, że wybór kariery zawodowej wiąże się ze spełnieniem określonych warunków. Konieczne jest zarówno przygotowanie teoretyczne (a więc wysoki poziom wiedzy zawodowej), jak i odpowiednie predyspozycje osobowościowe, takie jak: przedsiębiorczość, odwaga w działaniu, wyobraźnia, pasja reformowania, a przede wszystkim umiejętność racjonalnego myślenia. Wybór kariery zawodowej byłby równoważny z wyborem aktywnej postawy życiowej, kiedy jednostka dostrzega związek pomiędzy pożądanymi dobrami i własnym działaniem. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują jednak, iż polska młodzież w swoich planach i dążeniach życiowych nie uwzględnia kariery zawodowej czy politycznej. Być może jest to wynikiem braku dobrych tradycji w naszym społeczeństwie, częstego acz błędnego utożsamiania pojęcia „kariera” z „karierowiczostwem”. W każdym razie sytuacja ta wymaga przemyślenia i podjęcia przez nauczycieli odpowiednich działań w celu jej zmiany.

Rozważając wartości, będące przedmiotem wyboru przez młodych ludzi, zastanowienie budzi brak wśród nich potrzeb konsumpcyjnych, choćby na przykład zdobycie wysokiej pozycji materialnej, i tych możliwości, jakie stwarza w życiu jednostki sytuacja materialna. Niezmiernie rzadko pojawia się omawiana alternatywa wśród wartości najbardziej cenionych. Jednocześnie zaś w dyskusjach na temat młodzieży, toczących się na różnych szczeblach i w różnych środowiskach, również nauczycielskich, wiele mówi się o nadmiernie rozbudowanych i egoistycz-

<sup>23</sup> D. O. Bush: *Occupational Education: A Position Statement*. Denver, Colorado; Rocky Mountain Educational Laboratory 1968. Podają za: J. Kurjaniuk: *Problemy kształcenia zawodowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Warszawa 1981, s. 42.

<sup>24</sup> D. V. Tiedeman, G. Dudley: *Thought, Choice and Action: Processes of Exploration and Commitment in Career Development*. Vol. 1 Cambridge—Massachusetts 1964. Podają za: J. Kurjaniuk: *Problemy...*, s. 42.



nych sposobach konsumpcji dóbr, o orientacjach roszczeniowych i hedonistycznych przy równoczesnym niedostrzeganiu wagi problemów ekonomicznych. Jak pogodzić z sobą oba te zjawiska, gdzie więc szukać wyjaśnień zaistniałego stanu rzeczy? Niewykluczone, że młodzież — podobnie jak większość dorosłych — nie potrafi oderwać się od obowiązujących do dziś i powszechnych schematów myślowych, które jeden z publicystów określił jako relikty epoki lat pięćdziesiątych<sup>25</sup>, zaliczając do nich: kult pracy fizycznej jako najwyższej formy działalności ludzkiej i najlepszego środka wychowawczego; prymat egalitaryzmu nad elitaryzmem; pierwszeństwo w wypełnianiu odgórných rozkazów przed samodzielną decyzją; wyższość spożycia zbiorowego nad indywidualnym; podejrzany status konsumpcji; naganność tzw. prywatnej inicjatywy, a zatem i prywatnego handlu, rzemiosła, drobnej wytwórczości i każdej formy działalności „nieuspołecznionej”.

Domniemywać można, iż w psychice młodzieży silnie zapisało się również uporczywie eksponowane rozróżnienie „mieć” i „być”, z których to możliwości tylko druga część tej fałszywej alternatywy była propagowana przez nauczycieli i wychowawców jako warta wyboru i godna obywatela państwa socjalistycznego. Musi minąć sporo czasu zanim sami nauczyciele, a z nimi młodzież, przyswoją sobie twierdzenie, że nie ma i nie może być przeciwstawności tych pojęć na gruncie humanistycznej koncepcji życia, że antynomia ideowego zaangażowania oraz dążenia do osiągnięcia dóbr jest fałszywa. W normalnych warunkach życia społecznego ideowość nie wymaga bowiem rezygnacji z celów indywidualnych, także materialnych<sup>26</sup>.

Obraz młodzieży, który pragnę przybliżyć, nie byłby pełny, gdybym nie wspomniała — chociażby pobieżnie — o postawach młodzieży wobec spraw własnego lokalnego środowiska czy kraju, o jej zaangażowaniu w problemy społeczne i gospodarcze. Jest to niezwykle istotne, jako że dynamiczne przekształcenia naszego kraju oraz nadchodząca przyszłość będą wymagały w skali masowej inicjatywy i spontanicznej aktywności, samodzielności w myśleniu, dyspozycji do twórczego działania. Czy młodzi będą w stanie tym wymogom podołać, o tym można częściowo przekonać się, oceniając ich dotychczasowe postawy, zainteresowanie sprawami ogólnospołecznymi, świadomość polityczną.

Powróćmy do badań przeprowadzonych w środowisku studenckim przez Ośrodek Badań Społecznych Rady Naczelnej ZSP w 1985 roku. Wynika z nich, że młodzież akademicka sceptycznie odnosi się do waż-

<sup>25</sup> A. J. Wieczorkowski: *Kryzys kultury*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2, s. 199.

<sup>26</sup> M. Michalik: *Ideowość współczesnej młodzieży*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2, s. 26—27.

nych wydarzeń politycznych. Spośród instytucji politycznych największą dozą zaufania cieszy się Sejm (22%), wojsko (19,4%) oraz Rada Państwa (16,4%), mniejszą natomiast rządząca partia polityczna. Stosunkowo duże zaufanie ma wśród studentów Kościół (43,3%). Studenci są generalnie nieufni, zarówno w odniesieniu do instytucji politycznych kraju, jak również w stosunku do ugrupowań działających nielegalnie. Odczucie nieufności badanych przenosi się również na wszystkie organizacje młodzieżowe. Społecznie aktywnych jest nie więcej niż jedna trzecia studentów, przy czym umownie można dokonać podziału owych miejsc aktywności na: organizacje młodzieżowe, koła naukowe, kluby sportowe, kluby turystyczne, towarzyskie grupy etosowe, duszpasterstwo akademickie<sup>27</sup>. Wydaje się, że w procesie kształtowania postaw politycznych i światopoglądowych młodzieży akademickiej działania intencjonalne realizowane przez uczelnię będą miały ograniczony wpływ. Uczelnia może bowiem oddziaływać wychowawczo na studentów — przede wszystkim przez nauczycieli akademickich, a przynajmniej tę część kadry nauczającej, która cieszy się autorytetem naukowym i społecznym. Tymczasem — według opinii Juliana Bugla — znaczna część owej kadry (szczególnie z dyscyplin społeczno-politycznych) w rzeczywistości reprezentuje postawy i poglądy często zupełnie odmienne od tych, które — zgodnie z programem — winna przekazywać słuchaczom. Tak więc oddziaływania o charakterze pozaintencjonalnym w dalszym ciągu będą odgrywać w tej dziedzinie poważną rolę<sup>28</sup>.

Wyniki badań nad młodzieżą w wieku 15—25 lat, prezentowane przez H. Andrzejczyk, uprawniają do sformułowania tezy, że młodzież chętniej bierze aktywny udział w życiu społeczno-politycznym, gdy nie wiąże się to z uczestnictwem w oficjalnych organizacjach. Istnieje silny podział na sferę prywatną i publiczną. Większość młodych ludzi wycofuje się z polityki: 44,6% badanych nie interesuje się nawet poznawczo sprawami społeczno-politycznymi<sup>29</sup>.

Podobne wyniki uzyskano w badaniach nad przygotowaniem młodzieży szkolnej do działalności społeczno-politycznej. Potwierdzają one opinie o nieznacznej aktywności społeczno-politycznej młodzieży, o zasadniczych zmianach w jej systemie wartości w porównaniu do młodego pokolenia lat pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych. Niski prestiż wartości ogólnospołecznych występujący wśród młodzieży, a obserwowany przez nauczycieli, jest przede wszystkim frustracyjną reakcją na to

<sup>27</sup> J. Garlicki: *Środowisko studenckie...*, s. 49—50.

<sup>28</sup> J. Bugiel: *Uczelnia techniczna jako środowisko kształtowania poglądów politycznych i światopoglądowych młodzieży*. W: *Materiały...*, cz. 2, s. 86. Podają za: J. Garlicki: *Środowisko studenckie...*, s. 54.

<sup>29</sup> H. Andrzejczyk: *Aktywność społeczna...*, s. 144.

wszystko, co przyniósł ze sobą kryzys początku lat osiemdziesiątych<sup>30</sup>. W odróżnieniu od sytuacji sprzed paru lat młodzież szkolna nie neguje generalnie rzeczywistości społeczno-politycznej kraju, a wyniki badań potwierdzają, iż jest ona w znacznej części intelektualnie i emocjonalnie przygotowana do podjęcia działalności społeczno-politycznej. W rzeczywistości jednak jej aktywność na rzecz innych przejawów aktywizacji jest niewielka. Działalność społeczna realizowana w czasie wolnym prawie nie występuje; jest to zresztą rodzaj aktywności — w świetle deklaracji osób badanych — najmniej ceniony przez uczniów. Tylko 18% młodzieży działa obecnie w organizacjach różnego typu (w przeszłości miało z nimi kontakt ponad 50% uczniów), a blisko połowa badanych jest zdania, że młodzież wstępuje do zinstytucjonalizowanych określonych zrzeszeń i grup formalnych wyłącznie dlatego, że pragnie nawiązać kontakty towarzyskie i ułatwić sobie załatwienie spraw osobistych<sup>31</sup>.

Podsumowując wyniki sygnalizowanych badań, wypada stwierdzić, że młodzież naszego kraju, wychowana w duchu poszanowania wszelkiej działalności o charakterze społecznym, w praktyce nie potwierdza skuteczności owych oddziaływań. Szczególnie widoczny staje się brak internalizacji wpajanych wartości, zasad czy ideałów. Jest to równocześnie młodzież pełna zawiedzionych nadziei oraz niewiary w realizację zamierzeń, wychodzących poza cel najbardziej realny i możliwy, jakim jest założenie rodziny oraz udane życie rodzinne.

Obszerna analiza badań nad młodzieżą, przeprowadzonych w ostatnich latach, miała za zadanie ukazać cenione przez nią wartości, a zwłaszcza określić postawy wobec zagadnień społecznych i aktywności społeczno-politycznej. Tego typu informacja jest niezbędna dla nauczycieli i pedagogów podejmujących intencjonalnie oddziaływanie wychowawcze. Jest to punkt wyjścia do organizacji procesu wychowawczego, którego celem jest podniesienie rangi postaw, mających na względzie potrzeby cudzy, potrzeb najbliższego środowiska, własnego kraju czy państwa. Zadaniem nauczycieli wychowawców jest stymulacja postaw aktywności, samodzielności w myśleniu, dyspozycji do twórczych działań. Młodzieży potrzebne są bodźce do samodzielnej refleksji zarówno nad sensem własnego życia, jak i nad przyszłością własnego kraju. Należy doprowadzić do tego, aby problemy bliższego czy dalszego środowiska stały się ważne, aby budziły chęć włączenia się w ich rozwiązanie, dając jednocześnie takie możliwości. Taka stymulacja intelektualna może zaistnieć, gdy przemodelowane zostaną warunki instytucjonalne, w których funkcjonują młodzi ludzie, warunki kształtujące ich myślenie<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> D. Kocięcka, M. Palimąka: *Przygotowanie młodzieży szkolnej...*, s. 147.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 154—155.

<sup>32</sup> S. Nowak: *Ciągłość i zmiana...*, s. 191.

Pierwszą instytucją, która wymagałaby zmiany, a jednocześnie podstawową ze względu na możliwości oddziaływań wychowawczych, jest szkoła. Nie mam zamiaru dokonywać w tym miejscu systematycznej krytyki szkoły. Pragnę jedynie wypuklić te aspekty, które są szczególnie istotne ze względu na nową rzeczywistość gospodarczą i społeczną Polski, a co za tym idzie — nową sytuację dla szkolnictwa.

Z jednej strony wysuwa się postulat stworzenia takiego systemu „bodźców”, który by skłaniał do samodzielności w myśleniu, nagradzał inicjatywę i spontaniczną aktywność. Z drugiej strony, w dyskusji o szkole współczesnej, w której głos zabierają często sami nauczyciele, pojawiają się opinie i argumenty, które wydają się zdezaktualizowane — jeśli nie w całości, to przynajmniej częściowo, które wymagają weryfikacji w nowych warunkach społeczno-gospodarczych bądź elastycznego ich potraktowania z uwzględnieniem wszelkich posiadanych doświadczeń. Opinia, że rywalizacja uczniów w szkole, klasie pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawami ustrojowymi socjalistycznego państwa, w którym preferuje się, jak wiadomo, współpracę<sup>33</sup> — zasługuje na wnikliwą analizę. Wydaje się bowiem, że tego typu stanowisko — bezwzględne odrzucanie indywidualnej rywalizacji — realizowane w praktyce, nie stwarza możliwości wyzwolenia rezerw inicjatywy, przedsiębiorczości, wynalazczości, aktywności — tych wszystkich postaw, które gwarantowałyby dynamiczne przekształcenia gospodarki naszego kraju. Z drugiej strony, propagowane działanie zespołowe, zarówno w szkołach niższego szczebla, jak i w wyższych uczelniach, czy wreszcie w zakładach pracy, nie oznacza wzajemnej kontroli. Nie jest to sytuacja równoznaczna z presją zespołu na jednostkę w celu wyegzekwowania wysokiej efektywności w nauce czy pracy. Trudno więc znaleźć jakąkolwiek analogię do krajów przodujących w rozwoju gospodarczym. W naszych warunkach praca w zespole (czy to praca ucznia, czy młodego pracownika w zakładzie pracy) oznacza często nie tyle wspólną odpowiedzialność, ile szczególnie widoczny brak odpowiedzialności. Nie premiuje się również indywidualnego wysiłku, czego dowodem jest na przykład brak korelacji między wynikami nauki a otrzymywaną pracą i uzyskiwanym ekwiwalentem materialnym<sup>34</sup>. Szkoła w trosce o zaspokojenie potrzeb rozwojowych wychowanków preferuje współpracę oraz atmosferę życzliwych i przyjaznych kontaktów w grupie. Jednocześnie nie kształtuje u dzieci takich umiejętności i nawyków, jak: obowiązkowość, systematyczność,

<sup>33</sup> Opinię taką wypowiedział P. Nomańczuk w artykule: *Krótki dystans*. („Perspektywy” 1987, nr 26).

<sup>34</sup> J. Garlicki (*Środowisko studenckie...*, s. 46) pisze: „[...] jak wynika z pamiętników absolwentów — na otrzymanie atrakcyjnej pracy wpływają układy rodzinno-towarzyskie, a nie wyniki w nauce i kwalifikacje [...]”.

zamiłowanie do utrzymywania ładu i porządku, dokładność w pracy, samodzielne myślenie i działanie. Są to cechy i umiejętności stanowiące fundamentalną podstawę dalszego formowania osobowości i to nie tylko podczas pobytu dzieci w szkole<sup>35</sup>. Ważne jest, aby nauczyciele wspólnie z domem rodzinnym kształtowali odpowiednie wzory, wartości, jak również kryteria wartościowania — czynniki, które są decydujące dla określonej postawy obywatelskiej. Zadaniem między innymi nauczycieli powinno być wpojenie tej hierarchii wartości i upowszechnienie postawy psychicznej wykluczającej lekceważenie interesów ogółu. Istnieje bowiem wyraźny związek między obowiązującym systemem wartości a zdolnością do postępu<sup>36</sup>. W aktualnych warunkach ekonomiczno-społecznych naszego kraju wyzwalaniu aktywności i określonych cech charakteryzujących jednostkę gospodarną i gospodarującą (na przykład przedsiębiorczość, zaradność, oszczędność, myślenie pragmatyczne, racjonalne działania) powinno towarzyszyć propagowanie wzorca umiarkowanej konsumpcji. Przyjęcie tego typu orientacji byłoby celowe dla uświadomienia, że możliwość pomnożenia dóbr jest uzależniona od własnego wysiłku i pracy<sup>37</sup>. Szkoła powinna kreować jednostki aktywne, a jednocześnie postrzegające otaczającą rzeczywistość w kategoriach ekonomicznych, wydaje się bowiem, że problematyka kształcenia i wychowania dzieci w kategoriach kreowania *homo oeconomicus* jest mało znana nauczycielom<sup>38</sup>. Warto też podkreślić fakt, że niedostrzeganie wagi problemów ekonomicznych nie jest sytuacją nową w naszym kraju. Podobnie kształtował się system wartościowania i model życia elity inteligencji dwudziestolecia międzywojennego. Już wówczas znamienny był wpływ, jaki wywierała szkoła<sup>39</sup>. Aby obecnie nie dopuścić do powtórzenia tej sytuacji, konieczne jest wzmożone zainteresowanie rozwojem gospodarczym, prawami ekonomii, organizacją produkcji — również ze strony samych nauczycieli.

<sup>35</sup> Podaję za: Cz. Kupisiewicz: *Paradygmaty i wizje reform oświatowych*. Warszawa 1985, s. 132.

<sup>36</sup> A. Bocheński: *Rzecz o psychice narodu polskiego*. Warszawa 1986, s. 58, 61.

<sup>37</sup> S. Kawula: *Rola pedagogiki społecznej w kształtowaniu wzorców konsumpcyjnych człowieka*. W: *Paedagogica Societatis. Przedmiot, zadania a współczesność*. Red. A. Radziejewicz-Winnicki. Katowice 1985, s. 38.

<sup>38</sup> A. Radziejewicz-Winnicki: *Przemiany gospodarcze a socjoekonomiczne i pedagogiczne problemy edukacji w społeczeństwie polskim*. W: *Paedagogica Societatis...*, s. 25.

<sup>39</sup> Ówczesny system wychowania (szkoła średnia) zaszczepiał lekceważenie pracy oraz obojętność wobec zagadnień ekonomicznych. Młodzież przyzwyczajała się do konsumpcyjnego, a nie produkcyjnego sposobu myślenia oraz modelu życia. Typ człowieka oszczędzającego był w powszechnej pogardzie. Podaję za: A. Bocheński: *Rzecz o psychice...*, s. 45, 55.

Niewątpliwie myślenie o pracy, o gospodarce, o jej pożądanym modelu jest wynikiem oddziaływania konkretnego otoczenia, a głównie środowiska pracy. Nie tłumaczy to jednak faktu, że kategorie ekonomiczne, takie jak efektywność, zysk, rentowność, są często obce pedagogom, a zatem również i młodzieży. Nauczyciele oraz uczniowie funkcjonują w homogenicznym kręgu środowiskowym, jaki stanowi szkoła. Oświacie powierza się bowiem absolutną większość obowiązków w zakresie przygotowania uczniów do wykonywania w przyszłości określonego zawodu. Szkoła przygotowuje specjalistów wszystkich poziomów, począwszy od robotnika wykwalifikowanego po inżyniera z tytułem doktora<sup>40</sup>. Oznacza to, iż młodzi ludzie przez znaczną część swojego życia (blisko jedną trzecią) nie są bezpośrednio związani z systemem gospodarczym kraju. Przy istniejących programach nauczania i ogólnej sytuacji rynkowej nie mają oni okazji nauczyć się myślenia kategoriami ekonomicznymi. Co więcej, sposób działania systemu ekonomicznego powoduje pewną jałowość wysiłku edukacyjnego. Nabyta wiedza i umiejętności jej zastosowania, stanowiące kapitał edukacyjny<sup>41</sup>, w rzeczywistości nie są wykorzystywane w procesie produkcji, a zatem nie prowadzą do powstania nowych wartości ekonomicznych. Kapitał edukacyjny nie ulega przekształceniu w kapitał produkcyjny<sup>42</sup>. Następuje więc zerwanie związku pomiędzy wielkością kapitału edukacyjnego a osiąganymi dochodami i pozycjami ekonomicznymi. Pracownik oferujący swą wiedzę i umiejętności nie uzyskuje w zamian wymiernych korzyści: dochodu i pozycji ekonomicznej, nie posiada więc motywacji do zdobywania wykształcenia. Rezultatem jest obserwowany brak ruchliwości zawodowej i szerzej — ruchliwości społecznej.

Rozwiązaniem, które powinno przyczynić się do szybszego niż obecnie poznawania przez młodzież problemów ekonomiki byłoby wprowadzenie takiego systemu kształcenia, który dawałby uczniom przede wszystkim przygotowanie ogólne, pozostawiając zakładom pracy organizację przyuczenia nowo zatrudnionego do specjalności przy stanowisku pracy (w toku kursów, stażu terminatorского itp.)<sup>43</sup>. Edukacja ekonomiczna

<sup>40</sup> J. Jerschina: *Homo oeconomicus versus homo creator*. „Polska Młodzież” 1986, nr 2, s. 64.

<sup>41</sup> Przyjmuję tu za J. Jerschiną, że: „Wiedza i umiejętności stają się »kapitałem edukacyjnym« w chwili nabycia ich przez pracodawcę, gdy zawarta zostaje umowa pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, iż najemny robotnik czy inżynier będzie gotów w określonym wymiarze czasu zastosować ową wiedzę i umiejętności w produkcji.” (I d e m: *Homo oeconomicus...*, s. 59).

<sup>42</sup> „Kapitał edukacyjny” staje się częścią „kapitału produkcyjnego” dopiero w momencie rzeczywistego zastosowania owej wiedzy i umiejętności w produkcji, zastosowania właściwego i możliwie pełnego, co w efekcie prowadzi do powstawania nowych wartości ekonomicznych. Podają za: ibidem.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 58—59, 65.

przebiegałaby w konkretnym środowisku pracy, dając nieporównanie większe efekty.

Równoległym posunięciem, możliwym do zastosowania bez zmian systemowych czy reform instytucjonalnych, jest aktywizacja młodych ludzi w miejscu ich zamieszkania, w obrębie społeczności lokalnej. Możliwość uczynienia z nich współgospodarzy tego terenu życia, nauki i pracy, w którym uczestniczą, poczucie odpowiedzialności za dalszy pomysłny rozwój społeczności lokalnej, udział zarówno w planowaniu, jak i w osobistej kontroli podjętych przekształceń byłby niezmiernie ważnym czynnikiem aktywizacji jednostek i grup społecznych.

Эльжбета Гурниковска-Зволяк

ЗАМЕЧАНИЯ ОБ АКТИВНОСТИ МОЛОДОГО ПОКОЛЕНИЯ  
В ПЕРИОД ОБЩЕСТВЕННО-ХОЗЯЙСТВЕННЫХ ПЕРЕМЕН В ПОЛЬШЕ

Резюме

В статье обсуждается проблема активности современной молодежи и вытекающие отсюда указания для учителей-воспитателей. В период, когда в нашем хозяйстве происходят важные общественные и экономические преобразования, особое значение приобретает поведение молодых людей, их участие в общественной жизни и желание включиться в работу отдельных учреждений, коллективов и лиц. Отношение молодежи (ее цели, предпочитаемые ценности, политическое сознание, идейность, заинтересования и увлечения в свободное время) было обсуждено на основе исследований, проведенных в восьмидесятые годы.

Elżbieta Górnikowska-Zwolak

COMMENTS ON THE ACTIVITY OF THE YOUNG GENERATION  
IN THE CONTEXT OF THE COUNTRY'S AND ECONOMIC RESTRUCTURING

Summary

The problem matter of the activity of the contemporary young generation is discussed and also the guidelines resulting from this for the teacher-mentor. In the present time when in our society important changes of both economic and social nature are being undertaken, of special importance is the attitude of the young people, their social involvement and their desire to join in the work of the particular institutions, groups and societies. The attitude of the young people (their personal aims in life, preferred values, political consciousness, ideological awareness, interests and hobbies for leisure time) are discussed basing on research carried out in the nineteen eighties.